

Tadeusz Wołoszyn

"Religion im Untergrund", Niklaus Bayer [et al.], Zürich-Ensiedlen-Köln 1975 : [recenzja]

Collectanea Theologica 51/2, 226

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Chciałbym jednak zaznaczyć, że to krótkie doniesienie związane z publikacją Wolfganga Riessa nie może zastąpić jej lektury.

ks. Tadeusz Wołoszyn SJ, Warszawa

Niklaus BAYER i inni, *Religion im Untergrund*, Zürich-Einsiedeln-Köln 1975, Benziger Verlag, s. 300.

Publikacja jest pierwszym większym studium, opracowanym przez zespół specjalistów, poświęconym zjawisku religii „podziemnej” wśród młodzieży szwajcarskiej. Młodzież ta zrzesza się w grupy religijne, które nie są zintegrowane z Kościołem. Niektórzy badacze utrzymują, iż są to raczej nowe formy ludzkich stosunków. Niemniej jednak elementem konstytutywnym lub co najmniej dominującym tych grup jest swego rodzaju „religijność”, a raczej aglomerat własnych idei i sposobów zachowania, nierzadko przestępczych, prowadzących aż do więzienia. Niektórzy w rozwoju tych grup dopatrują się nawet „interwencji demonicznej”. Wydaje się jednak, iż są one raczej wynikiem niemożności zaspokojenia wrodzonych potrzeb religijnych w zsekularyzowanym świecie. Duży napływ młodych do omawianych grup można tłumaczyć także zjawiskiem powtarzającym się w historii. Z chwilą gdy rozpadają się surowe struktury np. dziewiętnastowiecznego protestantyzmu, gdy dochodzi do zachwiania dawnych struktur społecznych, wtedy zaczynają się pojawiać rozmaite kultury. Tak było we Francji po 1789 roku, w Anglii w czasie rewolucji przemysłowej, to samo potwierdzają doświadczenia ostatniego wieku w USA, a obecnie w Szwajcarii i innych krajach europejskich. Przyczyną rozwoju grup religijnych jest również obecna rodzina. Rodzice nie wdrażają dzieci do odpowiedzialności za swoje życie. Nie dostarczają dzieciom wystarczających norm, które pomogłyby im w samookreśleniu siebie. Młodzi pozostawieni sami sobie w obliczu różnorodnych wyborów szukają tych, którym mogliby „ofiarować swoją wolność”, którzy proponują im dyscyplinę, rytuał religijny, ducha wspólnoty i wreszcie ideologię, podtrzymującą entuzjazm i sens życia. Stąd wywodzi się siła przyciągania i wielka popularność wspomnianych grup.

Jak wynika z badań, 1/3 adeptów owych grup religijnych rekrutuje się spośród młodzieży znajdującej się w rozterce psychicznej, pozostałe 2/3 w momencie przystąpienia do grup znajdowało się w depresji. Badane więc grupy, ich „religia”, „mistyczne” przeżycia, uczucie uszczęśliwiającej ekstazy, są często jedną z bardzo skutecznych metod łagodzenia napięć, konfliktów, dewiacji, rozpowszechnionych wśród młodzieży. Mechanizmy te chronią młodzież przed zupełnym załamaniem, pustką, absurdem, lękiem, samowyniszczeniem głównie za pomocą narkotyków. Równocześnie jednakże grupom tym towarzyszą negatywne zjawiska. Młodzież ta prawie z reguły wyłamuje się ze społeczności, w której żyła. Cechują ją brak tolerancji, fanatyzm, indywidualizm, dystans wobec głębszej refleksji, przesady. Gdy zaś chodzi o istnienie grup, ich reputację, członkowie ich nie wahają się używać co najmniej dyskusyjnych środków interwencji, przemocy fizycznej lub psychicznej jak np. publiczne ujawnienie przez członków swej przeszłości na zasadzie zupełnej szczerości. Poza tym intensywna i jednostronna aktywność „religijna” jest przyczyną zaniedbań w szkole, w pracy zawodowej i stosunkach międzyludzkich. Niejasne pozostaje twierdzenie autorów tej książki, że zjawisko religii „podziemnej”, rozpowszechnionej wśród młodzieży, przeczy tezie o niewierze i areligijności młodzieży szwajcarskiej. Odejściu bowiem od religijności tradycyjnej czy instytucjonalnej towarzyszy powstawanie nowych form, np. religijności selektywnej czy pozainstytucjonalnej.

ks. Tadeusz Wołoszyn SJ, Warszawa